

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku "O." w W.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.  
przy udziale zainteresowanych M. D. oraz C. Sp. z o.o. - Ośrodek Profilaktyki i  
Rehabilitacji NZOZ w W.,  
o ubezpieczenie społeczne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 października 2016 r.,  
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz "O." w W. 1200 (jeden tysiąc i dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 17 marca 2015 r. oddalił apelację skarżącego (pozwanego) organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 24 czerwca 2014 r., który zmienił decyzję pozwanego z 28 listopada 2011 r. i stwierdził, że do podstawy wymiaru składek zainteresowanej M. D. u płatnika „O.” w W. nie wlicza się wynagrodzenia zainteresowanej z umów cywilnoprawnych z C. Spółka z o.o. Ośrodek Profilaktyki i Rehabilitacji NZOZ w W. w określonych miesiącach 2006 r. i 2007 r. Ustalono, że Stowarzyszenie prowadzi placówki

oświatowe, które działają na podstawie ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Spółka C. jest niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej i działa na podstawie ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Zainteresowana była pracownikiem Stowarzyszenia jako logopeda. Ze Spółką C. zawierała umowy o dzieło na świadczenia terapeutyczne. Pozwany stwierdził, że Stowarzyszenie nie odprowadziło składek od umów o dzieło zainteresowanej. Sądy uznały, że w sprawie nie ma podstaw do stosowania regulacji z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Materiał nie pozwala na ustalenie, że praca zainteresowanej na rzecz spółki była pracą świadczoną na rzecz stowarzyszenia. Oba podmioty prowadzą różne przedmiotowo rodzaje działalności. Stowarzyszenie prowadziło placówkę oświatową dla realizacji obowiązku szkolnego dzieci z upośledzeniem, natomiast spółka realizuje programy medyczne w kontraktach z NFZ. Przedmiot działalności obu podmiotów, jak i czynności wykonywane przez zainteresowaną na ich rzecz nie były tożsame. Bez znaczenia jest udostępnienie spółce przez stowarzyszenie nieodpłatnie pomieszczeń. Zainteresowana wykonując usługi na rzecz spółki nie wykonywała ich na rzecz stowarzyszenia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne wiąże się „z ustaleniem czy dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych decydujące znaczenie ma okoliczność, iż płatnicy składek muszą prowadzić działalność na podstawie tych samych przepisów prawa materialnego i w tym samym zakresie, czy też dopuszczalne jest zastosowanie tego przepisu nawet wówczas, gdy podmioty te działają na różnych podstawach prawnych i w różnych choć zbliżonych rodzajowo obszarach przy założeniu, iż po pierwsze oba podmioty związane są ze sobą umową o współpracę, a po drugie, iż ubezpieczony świadcząc usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z jednym z podmiotów świadczy je *de facto* na rzecz drugiego podmiotu, tj. pracodawcy, który z pracy swojego pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem uzyskuje korzyści finansowe i wpisujące się w cele związane z profilem działalności”.

Druga podstawa przedsądu wynika z potrzeby „wykładni art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie przyjęcia, iż dla zastosowania tego przepisu konieczne jest występowanie tożsamości profili działalności pracodawcy i zleceniodawcy i ich działanie na tych samych podstawach prawnych”.

Stowarzyszenie wniosło o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Istotne zagadnienie prawne nie spełnia się z przyczyn metodycznych i merytorycznych.

Istotne zagadnienie prawne powinno być kompletne w treści i uzasadnieniu, to znaczny wskazywać i wykazywać jurydycznie w czym leży sedno problemu prawnego. Ocena w tym zakresie jest negatywna. Przede wszystkim sformułowane zagadnienie nie wykracza poza zwykłą wykładnię i zastosowanie art. 8 ust. 2a. Skarżący buduje określoną alternatywę dwóch sytuacji oraz możliwych odpowiedzi i domaga się potwierdzenia swojego zapatrywania na jedną z nich. Nie wyjaśnia przy tym co kryje się w zapisie o „działalności na podstawie tych samych przepisów prawa materialnego i w tym samym zakresie”. Zapewne chodzi o sytuację w sprawie objętej skargą, gdyż Sąd ustalił, że Stowarzyszenie i Spółka różniły się instytucjonalnie. Jeżeli jednak tylko na takiej sytuacji ma się skupiać problem, to zagadnienie nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego. Ocena wykładni i zastosowania prawa odpowiada wówczas podstawie kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., ewentualnie może składać się na podstawę przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., jednak nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Do wykładni i stosowania prawa sprowadzałby się wybór jednej z proponowanych w zagadnieniu opcji. Rola Sądu Najwyższego nie może być zredukowana do takiej sytuacji, zwłaszcza, że zwykła wykładnia nie pozwala też przyjąć, że założenia przyjęte przez skarżącego są prawidłowe. Uzasadnienie wniosku referuje zasadniczo rozstrzygnięcie w sprawie, natomiast nie wykazuje

problemu doniosłego jurydycznie. Założenie zagadnienia zbudowane na alternatywie budzi zasadnicze wątpliwości, gdyż art. 8 ust. 2a nie stawia warunku, że „płatnicy składek muszą prowadzić działalność na podstawie tych samych przepisów prawa materialnego i w tym samym zakresie”. Gdyby tak przyjąć, to rola regulacji z art. 8 ust. 2a byłaby ograniczona, jeśli nie znikoma. Innymi słowy uprawniona może być druga część alternatywy opisanej we wniosku, choć i ta stawia zastrzeżenia, których przepis nie przewiduje (umowy o współpracę). W istocie zagadnienie nie stanowi żadnego novum w wykładni, a więc nie stanowi podstawy istotnego zagadnienia prawnego. Zagadnienie jest też ściśle uwarunkowane uzasadnieniem rozstrzygnięcia w sprawie objętej skargą. Przedmiotem podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. nie jest jednak ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie, gdyż odpowiada to podstawie przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Do tej podstawy wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ta ostatnia ocena może być przeniesiona do odpowiedzi dotyczącej drugiej podstawy przedsądu, czyli z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Chodzi o to, że również i ta podstawa ma charakter uniwersalny. W centrum jej zainteresowania jest sam przepis prawa, ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni, czyli wynikającą z poważnych wątpliwości lub z rozbieżności w orzecznictwie sądów. Podstawa ta nie zajmuje się natomiast zastosowaniem przepisu w konkretnej sprawie. To czy Sąd prawidłowo zastosował przepis należy do podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., a po przyjęciu skargi do rozpoznania do podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Innymi słowy zwykła wykładnia nie należy do podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. W przeciwnym razie funkcja przedsądu byłaby bezprzedmiotowa a postępowanie kasacyjne stałoby się powszechną instancją. Skarżący nie wykazał rozbieżności w orzecznictwie Sądów w odniesieniu do art. 8 ust. 2a. Rozbieżności takiej nie ma w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Rozbieżność jest wtedy, gdy Sądy przyjmują różne, zwłaszcza sprzeczne, normy na podstawie tego samego przepisu co prowadzi do różnych rozstrzygnięć w takich samych lub podobnych stanach faktycznych. Sprawy powinny być rozstrzygane jednolicie i w tym wyraża się potrzeba wykładni przepisu. Nie oznacza to jednak, że każda wątpliwość w wykładni uzasadnia przyjęcie skargi

do rozpoznania. Wniosek ujawnia, że skarżący kontestuje, iżby uzasadnione było stwierdzenie, iż dla zastosowania art. 8 ust. 2a konieczne jest występowanie tożsamości profilów działalności pracodawcy i zleceniodawcy oraz ich działanie na tych samych podstawach prawnych. Wyżej wskazano, że taki warunek nie wynika z gramatycznej treści przepisu. Przeciwnie takie zawężenie podmiotowe i przedmiotowe ograniczałoby działanie regulacji. W tym miejscu nie ocenia się rozstrzygnięcia w sprawie objętej skargą, bo kwestia tożsamości podmiotów może stanowić tylko jeden z elementów ustalenia i oceny czy praca była wykonywana na rzecz pracodawcy. Jeżeli więc pozwany nie zgadza się z wykładnią Sądu, to nie zawsze prowadzi to do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., zwłaszcza gdy nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Ocena stosowania przepisu w konkretnej sprawie nie należy do podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. lecz do art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5, § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.